



Sygn. akt II CSKP 605/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek

SSN Grzegorz Żmij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. C., A. F. i M. G.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Inwestycji i Rozwoju oraz Ministrowi
Przedsiębiorczości i Technologii
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 3 listopada 2022 r.,
skarg kasacyjnych powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 10 września 2019 r., sygn. akt I ACa 482/18

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powodowie E. C., M. G. i A. F. pozwem z 8 lipca 2011 r. domagali się zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz E. C. kwoty 3 280 350 zł, a na rzecz M. G. i A. F. po 1 640 175 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za wydanie ostatecznych decyzji administracyjnych w przedmiocie nacjonalizacji przedsiębiorstwa „C. [...]”. Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 3 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 26 marca 2014 r. uchylił ww. wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał sprawie temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu orzeczenia, że decyzją ostateczną, relewantną dla dochodzenia odszkodowania w sprawie, była decyzja z 12 stycznia 2009 r. W konsekwencji tego, dochodzone roszczenie nie było przedawnione.

Wyrokiem z 23 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy (pkt I) zasądził od Skarbu Państwa — Ministra Infrastruktury i Budownictwa oraz Ministra Rozwoju na rzecz: (ppkt 1) E. C. kwotę 2 264 750 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, (ppkt 2) M. G. kwotę 1 132 375 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty, (ppkt 3) A. F. kwotę 1 132 375 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty; (pkt II) w pozostałym zakresie powództwo oddalił; oraz (pkt III-V) orzekł o kosztach procesu.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd pierwszej instancji ustalił, że zarządzeniem z 24 marca 1950 r. Minister Przemysłu Lekkiego ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem C. [...] w K., które stanowiło własność spadkobierców zmarłego [...] 1944 r. F. Z. – żony E. Z. oraz córek B. F. i J. Z..

Orzeczeniem z 24 kwietnia 1962 r. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych orzekł o przejściu na własność państwa przedsiębiorstwa C. [...] w K.. W skład przedsiębiorstwa wchodziła nieruchomości gruntowa o powierzchni 6 ha 57 a 55 m² wraz ze wniesionymi na niej budynkami i budowlami,

położona w K. przy ul. [...], składająca się z parcel o numerach [...], [...]1, [...]2, [...]3, [...]4 i [...]5.

E. Z. zmarła [...] 1964 r. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyły: B. F. i J. Z. po 1/2. Po zmarłej [...] 1978 r. B. F. spadek nabyli: M. G. oraz A. F. w 1/2 części. Po zmarłej [...] 1994 r. J. Z. spadek w równych częściach nabyli: S. S. i E. C.. Spadek po zmarłym [...]1995 r. S. S. nabyła w całości E. C..

Na skutek złożonego przez J. Z. 4 grudnia 1990 r. wniosku o zwrot przedsiębiorstwa Minister Gospodarki i Pracy 15 lipca 2004 r. wydał decyzję stwierdzającą nieważność zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad C.ą [...] w K.. Kolejną decyzją z 31 stycznia 2008 r., wydaną w wyniku rozpoznania wniosku E. C., Minister Infrastruktury stwierdził nieważność orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r. w części nieruchomości wchodzącej obecnie w skład działek nr [...]6, [...]7, [...]8, [...]9 - [...]15, , a w części nieruchomości wchodzącej w skład działek nr [...]16 i [...]17 stwierdził, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa. Minister Infrastruktury wskutek żądań zawartych w trzech odrębnych wnioskach złożonych przez E. C., M. M. oraz E. sp. z o.o. w P., po ponownym rozpoznaniu sprawy, wydał 12 stycznia 2009 r. decyzję utrzymującą w mocy swoją wcześniejszą decyzję z 31 stycznia 2008 r.

Wartość nieruchomości stanowiących mienie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa wraz ze wzniesionymi na nich budynkami i budowlami według stanu z 24 kwietnia 1962 r. oraz cen aktualnych wynosiła 4 420 000 zł, zaś wartość maszyn, urządzeń i wyposażenia według stanu z 24 kwietnia 1962 r. oraz cen aktualnych wynosiła 109 500 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Uznał, że podstawę prawną dochodzonych przez powodów pozwem roszczeń stanowi art. 160 § 1 k.p.a. W ocenie Sądu pierwszej instancji powodowie wykazali przesłanki odpowiedzialności określone w art. 160 k.p.a. Sąd stwierdził, że zdarzeniem skutkującym powstanie szkody jest nieważne orzeczenie z 24 kwietnia 1962 r. Ministra Budownictwa i Przemysłu Lekkiego stwierdzające przejęcie na własność Państwa przedsiębiorstwa. Ponieważ nieważność tego

orzeczenia została stwierdzona ostateczną decyzją Ministra Infrastruktury z 12 stycznia 2009 r., roszczenie nie było przedawnione. Sąd wskazał, że strona powodowa na skutek wadliwych decyzji administracyjnych poniosła szkodę majątkową i nie istnieje możliwość restytucji bezprawnie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, a powodowie – jako sukcesorzy uniwersalni F. Z. – mogą domagać się jedynie odszkodowania stosownie do art. 363 § 1 k.c. Rozstrzygając o związku przyczynowym pomiędzy szkodą a zdarzeniem ją powodującym (wydanie decyzji nacjonalizujących z naruszeniem prawa), Sąd Okręgowy powołał się na art. 1 i 6 ust. 1 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. Podniósł, że oczywistym było, iż wydanie ostatecznej decyzji nacjonalizacyjnej wywołało skutek w postaci odjęcia własności tego przedsiębiorstwa, a tym samym zmniejszenia aktywów w majątku właścicieli. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie w ocenie Sądu Okręgowego nie wykazało, aby w tym samym czasie zaistniały inne zdarzenia prowadzące do takiego skutku. Bez znaczenia zdaniem tego Sądu pozostawał fakt, że wydana z naruszeniem prawa decyzja nacjonalizacyjna została uznana za niezgodną z prawem dopiero po niemal 50 latach, gdyż rozpiętość czasowa między tymi elementami zdarzenia nie niweczy jego znaczenia prawnego. Szkada w postaci utraty prawa własności przedsiębiorstwa pozostawała zatem w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem i wykonaniem wadliwej decyzji nacjonalizacyjnej. Wartość majątku nieruchomego i ruchomego przedsiębiorstwa określona została według wyceny biegłych sądowych. Ponieważ między powodami nie istniała solidarność w rozumieniu art. 367 § 1 k.c., Sąd Okręgowy zasądził na rzecz poszczególnych powodów kwoty w wysokości wynikającej z wielkości przysługujących im udziałów spadkowych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 10 września 2019 r., na skutek apelacji powodów M. G. i A. F. oraz pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z 23 lutego 2017 r., (pkt I) zmienił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, trzecim, czwartym i piątym w ten sposób, że powództwo oddalił i nie obciążył powodów kosztami postępowania; (pkt II) oddalił apelację powodów; oraz (pkt III) nie obciążył powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu drugiej instancji apelacja powodów była niezasadna, natomiast apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa.

Za całkowicie nieuzasadnione uznał należy zarzuty naruszenia prawa procesowego, a zwłaszcza art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy poczynił co do zasady prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Dalej w ocenie Sądu drugiej instancji należało rozważyć, jakie zdarzenie spowodowało uszczerbek w majątku poprzednika prawnego powodów. Źródłem szkody mogła być bowiem zarówno decyzja z 24 kwietnia 1962 r. o przejęciu C. na własność Skarbu Państwa, jak i zarządzenie z 24 marca 1950 r. o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie źródła szkody upatrywali w wydaniu decyzji z 24 kwietnia 1962 r. Sąd drugiej instancji, powołując się na wyrok Sąd Najwyższego z 8 lipca 2016 r., I CSK 575/15, ocenił, że poprzednicy prawni powodów z chwilą wydania zarządzenia z 24 marca 1950 r. utracili definitywnie możliwość zarządzania własnym przedsiębiorstwem i nigdy nie odzyskali utraconego mienia. Uznać zatem należy, że ponieśli oni szkodę już z chwilą ustanowienia zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem, od tego bowiem momentu nie mogli korzystać z wchodzących w jego skład składników mienia. Konsekwencją ustanowienia przymusowego zarządu była także definitywna utrata prawa do tego przedsiębiorstwa, która nastąpiła *ex lege* z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (dalej: „ustawa z 1958 r.”). Przyjąć zatem należało w ocenie Sądu Apelacyjnego, że szkodą było pozbawienie poprzedników prawnych powodów możliwości korzystania z przysługującego mu prawa do przedsiębiorstwa, nad którym ustanowiono przymusowy zarząd na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z 24 marca 1950 r. Przesądzenie przez Sąd Apelacyjny w wyroku z 26 marca 2014 r., że roszczenie powodów wynikające z faktu wydania wadliwej decyzji z 24 kwietnia 1962 r., co zostało stwierdzone decyzją nadzorczą z 12 stycznia 2009 r., nie jest przedawnione, nie stało na przeszkodzie ponownemu oddaleniu powództwa, skoro szkoda powstała na skutek wydania zarządzenia z 24 marca 1950 r., a nie jak wskazali powodowie na skutek

decyzji z 24 kwietnia 1962 r. Ponadto Sąd Apelacyjny nie uwzględnił stanowiska powodów, że źródło szkody w takiej sytuacji stanowił ciąg zdarzeń administracyjnych, tworzący jeden stan prawny, na który składały się wszystkie wydane w sprawie decyzje administracyjne, w tym także decyzje nadzorcze. Wskazał, że decyzja nadzorcza nie stanowi czynu niedozwolonego i nie jest źródłem szkody, pozostaje natomiast prejudykatem stwierdzającym jedną z przesłanek warunkujących możliwość skutecznego dochodzenia odszkodowania. Ostateczna decyzja nadzorcza stwierdzająca nieważność decyzji z przyczyn wskazanych w art. 156 § 1 k.p.a. przesądza jedynie o bezprawności działania organu przy wydawaniu decyzji. W ocenie Sądu Apelacyjnego źródłem szkody nie była także decyzja z 1962 r. z uwagi na swój deklaratorywny charakter. Nie budzi natomiast wątpliwości, że wydanie zarządzenia z 1950 r. o przymusowym zarządzie państwowym spowodowało z jednej strony faktyczną utratę możliwości korzystania ze składników wchodzących w skład przedsiębiorstwa i rozporządzania z nimi, a z drugiej strony stanowiło konieczny warunek przejścia prawa własności na rzecz Skarbu Państwa. Bez wydania decyzji o ustanowieniu zarządu przymusowego nie doszłoby bowiem do spełnienia przesłanek z art. 2 ustawy z 1958 r. i w konsekwencji przejścia własności z mocy prawa. Możliwość dochodzenia odszkodowania wynikała zatem nie tyle z faktu wydania decyzji deklaratoryjnej z 1960 r., stwierdzającej jedynie spełnienie przesłanek ustawowych, ile z pierwotnego faktu wydania wadliwego zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu. Do dochodzenia odszkodowania wystarczające było zatem wykazanie wadliwości zarządzenia z 24 marca 1950 r., a stwierdzenie jego nieważności decyzją nadzorczą z 15 lipca 2004 r. uzasadniało wniosek, że nie zostały spełnione przesłanki z art. 2 ustawy z 1958 r. Nie było zatem podstaw do przejścia prawa własności na rzecz Skarbu Państwa. Gdyby natomiast zarządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nie zostało wydane z naruszeniem prawa, przejście prawa własności na rzecz Skarbu Państwa byłoby prawidłowe. W takiej sytuacji możliwość dochodzenia odszkodowania zostałaby wyłączona. Zgodnie bowiem z art. 9 i 10 ustawy z 1958 r. właścicielowi przedsiębiorstwa tracącemu własność na rzecz Skarbu Państwa nie przysługiwało ani odszkodowanie za jego przejęcie przez Skarb Państwa, ani odszkodowanie za

korzystanie, zużycie lub zniszczenie przedsiębiorstwa w okresie, gdy pozostawało ono w przymusowym zarządzie.

Zdaniem Sądu drugiej instancji roszczenie powodów było niezasadne także przy założeniu, że podstawą faktyczną żądania zasądzenia odszkodowania było zarządzenie z 24 marca 1950 r. W takiej sytuacji roszczenia odszkodowawcze wynikające z art. 160 k.p.a. są przedawnione. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, Sąd Apelacyjny wskazał, że bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych wynikających z art. 160 k.p.a. w związku z wydaniem wadliwego zarządzenia z 24 marca 1950 r. rozpoczynał się od daty doręczenia powodom decyzji nadzorczej z 15 lipca 2004 r., tj. od dnia 26 lipca 2004 r. Natomiast powództwo odszkodowawcze zostało wytoczone przeciwko pozwanemu dopiero w dniu 8 lipca 2011 r., a zatem prawie po sześciu latach od doręczenia decyzji nadzorczej.

Sąd Apelacyjny ocenił, że nie zasługiwało na uwzględnienie także stanowisko powodów, że dochodzenie odszkodowania od Skarbu Państwa było możliwe dopiero po wyeliminowaniu z obrotu prawnego decyzji z 1962 r. W ocenie Sądu drugiej instancji decyzja z 24 kwietnia 1962 r. nie kreowała nowego stanu prawnego i nie przyznawała Skarbowi Państwa prawa własności, a jedynie stwierdzała, że taki fakt nastąpił *ex lege* wobec spełnienia przesłanek ustawowych. Stwierdzenie nieważności tej decyzji (bądź jej wydania z rażącym naruszeniem prawa) pozostawało zatem bez znaczenia dla możliwości dochodzenia odszkodowania, skoro Skarb Państwa tytuł swej własności wywodził z ustawy. Natomiast wyeliminowanie zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego skutkowało odpadnięciem głównej przesłanki ustawowej, będącej warunkiem przejścia prawa własności.

Wobec uznania dochodzonego pozwem roszczenia za bezzasadne, zbędne stało się w ocenie Sądu drugiej instancji szczegółowe odnoszenie się do podniesionych w apelacjach zarzutów dotyczących ustalonej – w oparciu o opinię biegłego – wartości przedsiębiorstwa. Zauważył przy tym, że konsekwencją uznania, iż zarządzenie z 1950 r. stanowiło źródło szkody, powinno być ustalenie stanu przedsiębiorstwa na tę datę i na tej podstawie dokonanie wyceny przy

odwołaniu się do cen aktualnych. Powyższe stwierdzenie pozostawało jednak bez wpływu na rozstrzygnięcie. Powodowie domagali się bowiem zasądzenia odszkodowania w związku z wadliwym wydaniem decyzji z 1962 r. Natomiast ewentualne wskazanie jako podstawy faktycznej żądania i źródła szkody zarządzenia z 1950 r. pozostawało bezskuteczne wobec upływu okresu przedawnienia.

Zmieniając zaskarżony wyrok i oddalając powództwo, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c. Sąd ten nie dopatrywał się wyjątkowych okoliczności, które usprawiedliwiałyby bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń. Decyzja nadzorcza zapadła 15 lipca 2004 r., powodowie zaś nie wykazali, jakie szczególne okoliczności uniemożliwiły im dochodzenie odszkodowania w terminie wynikającym z art. 160 § 6 k.p.a. Nie można było zatem uznać, aby podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, skoro powodowie wystąpili z powództwem 3 lata po upływie terminu przedawnienia, a więc uchybienie terminowi należało uznać za znaczne.

Sąd Apelacyjny w konsekwencji przyjął, że uwzględnienie powództwa było wynikiem nieprawidłowo dokonanej przez Sąd pierwszej instancji analizy stanu faktycznego i subsumcji prawnej oraz przyjętej wykładni obowiązujących w tej sprawie przepisów.

Powódka E. C. w skardze kasacyjnej z 3 grudnia 2019 r., uzupełnionej w piśmie z 23 grudnia 2019 r., zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego z 10 września 2019 r. w części oddalającej powództwo do kwoty 2 264 750 zł. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części, tj. co do kwoty 2 264 750 zł i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne, ewentualnie uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku w tej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2 264 750 zł z odsetkami ustawowymi od 2 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w sprawie za obie instancje oraz za postępowanie

kasacyjne oraz w tym samym zakresie kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i § 2 w. zw. z art. 107 § 1 k.p.a. oraz art. 2 i art. 9 ust. 1 i 2 w. zw. z art. 10 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z 1958 r. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że powódka poniosła szkodę tylko na skutek wydania zarządzenia z 24 marca 1950 r. o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „C.” w K., co nie miało związku przyczynowego z orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r. o przejściu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa, którego wydanie nie powodowało szkody;

2. art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. w zw. z art. 107 § 1 k.p.a. w zw. z art. 2, 9 ust. 1 i 2, 10, art. 8 ust. 1 ustawy z 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym w zw. z art. art. 120 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za szkodę poniesioną wskutek wydania decyzji administracyjnej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. nie ma znaczenia wydanie decyzji nadzorczej, uchylającej orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r. o przejściu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa;

3. art. 120 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że dla wymagalności roszczenia odszkodowawczego i uzyskania prejudykatu warunkującego skierowanie roszczenia odszkodowawczego z tytułu ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „C.” w K. i pozbawienia prawa własności tego przedsiębiorstwa nie ma znaczenia orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r. o przejściu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa oraz administracyjna decyzja nadzorcza, uchylająca przedmiotowe orzeczenie;

4. art. 5 w zw. z art. 120 w zw. z art. 84 § 1 i 2 k.c. oraz art. 86 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w niniejszej sprawie nie zachodzi wyjątkowa sytuacja uzasadniająca stwierdzenie, że podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przez pozwanego stanowi nadużycie prawa podmiotowego i działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa powódki do odszkodowania, gdy w rzeczywistości strona pozwana w uzasadnieniach wydawanych decyzji administracyjnych wadliwie/podstępnie informowała powódkę o przysługujących jej uprawnieniach i konsekwencjach decyzji administracyjnych, a wprowadziwszy w błąd, co do konieczności oczekiwania na inną decyzję nadzorczą, zgłosiła następnie zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując rozpoczęcie biegu przedawnienia roszczenia od otrzymania pierwszej decyzji nadzorczej;

5. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 386 § 6 k.p.c. które spowodowało, że Sąd Apelacyjny ponownie rozstrzygający sprawę pominął ocenę prawną wyrażoną wcześniej przez ten Sąd w wyroku z 26 marca 2014 r., I ACa 24/13, w którym stwierdzono, że „bieg terminu przedawnienia należało liczyć od doręczenia powodowi decyzji ostatecznej ze stycznia 2009 r. – co nastąpiło w lutym 2009 r. – zachowany został trzyletni termin na dochodzenie odszkodowania, po myśli powołanego na wstępie przepisu”, a pomijając tę ocenę prawną Sąd błędnie przyjął, że doszło do przedawnienia roszczenia, chociaż był związany oceną prawną i wobec braku przesłanek negatywnych powinien był przyjąć, że przedawnienie roszczenia nie nastąpiło;

2. art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 16 § 1 w zw. z art. 107 § 1 k.p.a. przez przyjęcie innych ustaleń niż zawarte w dokumencie urzędowym/decyzji administracyjnej sporządzonym w przepisanej formie przez powołany do tego organ władzy państwowej, tj. w Decyzji Ministra Gospodarki i Pracy z 15 lipca 2004 r., na podstawie której uchylone zostało zarządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem

„C.” w K., a w uzasadnieniu której stwierdzono, że: „Omawiane zarządzenie Ministra Przemysłu Lekkiego z 24 marca 1950 r. nie rodziło skutku rzeczowego, a jedynie ograniczało prawo swobodnego dysponowania ww. przedsiębiorstwem przez jego właścicieli, zatem brak jest możliwości oceny skutków prawnych przez nie wywołanych. W niniejszej sprawie decyzję wywołującą skutek rzeczowy w postaci przejścia prawa własności przedmiotowego przedsiębiorstwa /jego poszczególnych składników majątkowych/ na rzecz Państwa było, wydane w trybie ww. ustawy z 25 lutego 1958 r. orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r., zatem jedynie organ właściwy do oceny legalności tego orzeczenia może dokonać oceny skutków prawnych, jakie spowodowało upaństwowienie ww. C..”;

3. art. 2 § 1 i art. 3 k.p.c. w zw. z art. 16 § 1 w zw. z art. 107 § 1 k.p.a. przez rozstrzygnięcie kwestii, której rozpoznanie zostało przekazane przez przepisy szczególne do właściwości organów innych niż sąd powszechny oraz – w zw. z art. 8 Konstytucji RP – naruszenie art. 2, 7 i 10 Konstytucji RP przez nieuwzględnienie zasad konstytucyjnych wyrażonych we wskazanych przepisach, wskazujących na rozdzielenie uprawnień organów administracyjnych i sądów powszechnych – przez nieuwzględnienie okoliczności/treści zawartych w uzasadnieniu Decyzji Ministra Gospodarki i Pracy z 15 lipca 2004 r., na podstawie której uchylone zostało zarządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „C.” w K., a w której stwierdzono, iż szkoda polegająca na pozbawieniu własności przedmiotowego przedsiębiorstwa została spowodowana decyzją wywołującą skutek rzeczowy tj. orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r.;

4. art. 382 w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na nieuwzględnieniu i pominięciu przy dokonywaniu oceny prawnej dowodów z dokumentów, tj.: 1) decyzji Ministra Gospodarki i Pracy z 15 lipca 2004 r., na podstawie której uchylone zostało zarządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „C.” w K., 2) decyzji Ministra Infrastruktury z 31 stycznia

2008 r. o stwierdzeniu nieważności orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Lekkiego z 24 kwietnia 1962 r. w odniesieniu do oznaczonych nieruchomości oraz 3) z 12 stycznia 2009 r o utrzymaniu w mocy decyzji z 31 stycznia 2008 r., prowadzące do błędnego uznania przez Sąd Apelacyjny, iż stan faktyczny i prawny w niniejszej sprawie jest zbliżony do sprawy objętej wyrokiem Sądu Najwyższego z 8 lipca 2016 r., I CSK 575/15.

Powód A. F. w skardze kasacyjnej z 26 marca 2020 r., zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 10 września 2019 r. w części, tj. co do punktów I i II. Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz o przyznanie pełnomocnikowi z urzędu kosztów udzielonej mu pomocy prawnej według norm przepisanych, w kwocie powiększonej o należną stawkę podatku VAT, które to koszty nie zostały przez powoda uiszczone ani w całości, ani w części. Powód skargę kasacyjną oparł na podstawach:

1. naruszenia prawa procesowego, którego uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 386 § 6 k.p.c. (w brzmieniu aktualnym na dzień wydania zaskarżonego wyroku, sprzed nowelizacji dokonanej przez art. 1 pkt 135 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r. poz. 1469, dalej: „ustawa z 2019 r.”), przez wydanie zaskarżonego wyroku z pominięciem oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wydanego już wcześniej w niniejszej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego z 26 marca 2014 r., I ACa 24/13, w którym Sąd ten dokonał wiążącej i jednoznacznej oceny prawnej zawistej przed nim sprawy cywilnej, wskazując, że „dopiero decyzja nacjonalizacyjna wyzwała poprzedników prawnych powodów z przysługujących im praw majątkowych do przejętego majątku”, a więc że skutek taki w ww. wyroku powiązany został z orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r., jak również wskazując że „w świetle uwag powyższych nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że roszczenie powodów było przedawnione w świetle art. 160 § 6 k.p.a.

w zw. z art. 16 § 1 k.p.a., w brzmieniu sprzed 11 kwietnia 2011 r.”, co powoduje, że odmienna ocena prawna wyrażona w zaskarżonym obecnie wyroku, jakoby źródłem szkody było zarządzenie z 24 marca 1950 r. Ministra Przemysłu Lekkiego ustanawiające przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem C. [...] w K., stanowi jaskrawy i jednoznaczny przejaw naruszenia tegoż przepisu, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż wprost stanowiło podstawę do zmiany wydanego w niniejszej sprawie wyroku Sądu Okręgowego z 23 lutego 2017 r., w którym to wyroku Sąd ten, związany na mocy art. 386 § 6 k.p.c. oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 26 marca 2014 r., zasądził odszkodowanie na rzecz powoda;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez błędne ich zastosowanie w okolicznościach faktycznych sprawy, przejawiające się uznaniem, że orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r. nie stanowiło źródła szkody powoda, samoistnego lub wielocłonowego, zaś źródłem szkody mogło być jedynie zarządzenie z 24 marca 1950 r. Ministra Przemysłu Lekkiego ustanawiające przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem: C. w K., przy czym na skutek tegoż zarządzenia poprzednik prawny powodów został pozbawiony możliwości prowadzenia przedsiębiorstwa, zachował jednak własność zespołu ruchomości i nieruchomości, a więc z cywilnoprawnego punktu widzenia był w pełni uprawniony do rozporządzania tym mieniem, zaś utrata prawa własności w sposób ostateczny i formalny przesądzona została dopiero przez wydanie orzeczenia z 24 kwietnia 1962 r.;

2. naruszenie art. 5 w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a. przez błędne ich zastosowanie w okolicznościach faktycznych sprawy, przejawiające się uznaniem, że zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego nie stanowi w okolicznościach niniejszej sprawy przejawu nadużycia prawa podmiotowego pozwanego z uwagi na jego sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i z zasadami współżycia

społecznego, zwłaszcza mając na uwadze dotychczasowe działania pozwanego Skarbu Państwa względem powodów podejmowane w sferze imperium, jak również odszkodowawczy charakter roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie oraz sprawiedliwość dziejową i społeczną.

Powódka M. G. w skardze kasacyjnej z 8 czerwca 2020 r., zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego z 10 września 2019 r. w części, tj. co do punktów I i II. Wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, o zasądzenie których od pozwanego na rzecz powódki, wraz z kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym i za dotychczasowe instancje przed sądami powszechnymi, według norm przepisanych, powódka wniosła. Skargę kasacyjną powódka oparła na podstawie:

1. naruszenia prawa procesowego, którego uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. na naruszeniu art. 386 § 6 k.p.c. (w brzmieniu aktualnym na dzień wydania zaskarżonego wyroku, sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z 2019 r.) przez wydanie zaskarżonego wyroku z pominięciem oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu wydanego już wcześniej w niniejszej sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego z 26 marca 2014 r., w którym Sąd ten dokonał wiążącej i jednoznacznej oceny prawnej zawisłej przed nim sprawy cywilnej wskazując, że „dopiero decyzja nacjonalizacyjna wyzwała poprzedników prawnych powodów z przysługujących im praw majątkowych do przejętego majątku”, a więc że skutek taki w ww. wyroku powiązany został z orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r., jak również wskazując, że „w świetle uwag powyższych nie można zgodzić się z Sądem Okręgowym, że roszczenie powodów było przedawnione w świetle art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 16 § 1 k.p.a. w brzmieniu sprzed 11 kwietnia 2011 r.”, co powoduje, że odmienna ocena prawna wyrażona w zaskarżonym obecnie wyroku, jakoby źródłem szkody było zarządzenie z 24 marca 1950 r. Ministra Przemysłu Lekkiego ustanawiające przymusowy zarząd państwowy nad

przedsiębiorstwem C. [...] w K., stanowi jaskrawy i jednoznaczny przejaw naruszenia tegoż przepisu, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż wprost stanowiło podstawę do zmiany wydanego w niniejszej sprawie wyroku Sądu Okręgowego z 23 lutego 2017 r., w którym to wyroku Sąd ten, związany na mocy art. 386 § 6 k.p.c. oceną prawną wyrażoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 26 marca 2014 r., zasądził odszkodowanie na rzecz powódki;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. przez błędne ich zastosowanie w okolicznościach faktycznych sprawy, przejawiające się uznaniem, że orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r. nie stanowiło źródła szkody powódki, samoistnego lub wielocłonowego, zaś źródłem szkody mogło być jedynie zarządzenie z 24 marca 1950 r. Ministra Przemysłu Lekkiego ustanawiające przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem: C. [...] w K., przy czym na skutek tegoż zarządzenia poprzednik prawny powodów został pozbawiony możliwości prowadzenia przedsiębiorstwa, zachował jednak własność zespołu ruchomości i nieruchomości, a więc z cywilnoprawnego punktu widzenia był w pełni uprawniony do rozporządzania tym mieniem, zaś utrata prawa własności w sposób ostateczny i formalny przesądzona została dopiero przez wydanie orzeczenia z 24 kwietnia 1962 r.;

2. naruszenie art. 5 w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a. przez błędne ich zastosowanie w okolicznościach faktycznych sprawy, przejawiające się uznaniem, że zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego nie stanowi w okolicznościach niniejszej sprawy przejawu nadużycia prawa podmiotowego pozwanego z uwagi na jego sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza mając na uwadze dotychczasowe działania pozwanego Skarbu Państwa względem powodów podejmowane w sferze imperium, jak również charakter odszkodowawczy roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie oraz sprawiedliwość dziejową i społeczną.

W odpowiedziach na skargi kasacyjne pozwany wniósł o ich oddalenie z uwagi na brak uzasadnionych podstaw oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Od zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego wpłynęły trzy skargi kasacyjne, które w zasadzie były zbieżne co do zarzucanych naruszeń prawa procesowego i materialnego, dlatego też zarzuty te należało rozpoznać łącznie.

Słusznie zarzucają skarżący naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. Stosownie do tego przepisu ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. W analizowanej sprawie Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę po raz pierwszy i uchylając wyrok Sądu Okręgowego, wskazał, że w decyzją ostateczną, relewantną dla dochodzenia odszkodowania w sprawie, była decyzja z 12 stycznia 2009 r., w konsekwencji czego dochodzone roszczenie nie było przedawnione. Z kolei rozpoznając sprawę po raz drugi, po ponownym rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy, w którym to orzeczeniu Sąd ten uwzględnił ocenę prawną i wytyczne co do dalszego postępowania, Sąd Apelacyjny odmiennie niż poprzednio przyjął, że orzeczeniem administracyjnym przesądzającym o szkodzie powodów było zarządzenie z 24 marca 1950 r. W powyższych okolicznościach, Sąd Apelacyjny orzekając po raz drugi niewątpliwie przyjął odmienną ocenę prawną, jak również nie uwzględnił wytyczonych wcześniej wskazań, co do dalszego postępowania, czym w sposób oczywisty dopuścił się obrazy art. 386 § 6 k.p.c.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 16 § 1 w zw. z art. 107 § 1 k.p.a. oraz art. 2 § 1 i art. 3 k.p.c. w zw. z art. 16 § 1 w zw. z art. 107 § 1 k.p.a. Nie ma racji skarżący, że Sąd w rozpoznawanej sprawie nie miał kompetencji do oceny skutków cywilnoprawnych wynikających z decyzji administracyjnych, a tym samym oceny który z aktów administracyjnych wywołał szkodę po stronie powodów. Niewątpliwie, sąd

w postępowaniu cywilnym jest związany decyzją administracyjną, co znajduje podstawę przede wszystkim w art. 16 k.p.a. Sąd orzekający w sprawie cywilnej z racji swojej niezawisłości może jednak autonomicznie i suwerennie rozstrzygać o tym, czy dana decyzja administracyjna mogła wyrzeć i czy wywarła skutki cywilnoprawne. Należy odróżniać kompetencję sądu cywilnego do samodzielnego rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie i dla jej potrzeb o skuteczności danego aktu administracyjnego w sferze stosunków cywilnoprawnych od funkcji organów administracji i sądu administracyjnego w zakresie stwierdzania nieważności aktu administracyjnego, wydanego przez właściwy organ administracji lub sąd administracyjny (wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2018 r., V CSK 589/17). Wskazanie w uzasadnieniu decyzji administracyjnej, czy akt administracyjny wywołał skutek w postaci szkody, nie wiąże sądu powszechnego, który kwestię tę może rozstrzygać samodzielnie.

Rację mają skarżący, zarzucając Sądowi Apelacyjnemu błędne uznanie, iż stan faktyczny i prawny w niniejszej sprawie jest zbliżony do sprawy objętej wyrokiem Sądu Najwyższego z 8 lipca 2016 r., I CSK 575/15 (zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). We wspomnianym wyroku Sądu Najwyższego szkodę powiązano z wydaniem zarządzenia na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. Stanowisko to zostało jednak sformułowane w szczególnej sytuacji, w której organ stwierdził w postępowaniu nadzorczym, że zarządzenie wydane na podstawie tego dekretu obejmujące przedsiębiorstwo zarządem zapadło z naruszeniem prawa, a zarazem uznał, że orzeczenie stwierdzające przejście przedsiębiorstwa na własność państwa wydane na podstawie ustawy z 1958 r. było zgodne z prawem i odmówił stwierdzenia jego nieważności. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy przyjął, że zarządzenie wydane na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z powstaniem szkody wyrażającej się zarówno w utracie możliwości korzystania z przedsiębiorstwa, jak i w późniejszym przejściu przedsiębiorstwa na rzecz państwa z mocy ustawy z 1958 r. Sytuacja ta *prima facie* jest odmienna od stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie, w którym stwierdzono nieważność zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad C. [...] jak również zakresowo stwierdzono nieważność i

wydanie z naruszeniem prawa orzeczenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 24 kwietnia 1962 r.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego. w pierwszej kolejności wskazać należy, że w najistotniejszej części dotyczyły one: źródła szkody powodów, kwestii początku biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody oraz niezastosowania przez Sąd drugiej instancji art. 5 k.c. Podkreślić też należy, a co dwukrotnie pominął Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę za pierwszym i drugim razem, iż powodowie nie wskazywali odrębnie zarządzenia z 24 marca 1950 r. oraz orzeczenia z 24 kwietnia 1962 r. jako źródeł szkody, lecz twierdzili, iż szkoda została wywołana przez wydanie dwóch powyższych aktów administracyjnych. Nadto, powodowie nie dochodzili szkody polegającej na utracie możliwości czerpania pożytków z przedsiębiorstwa lub szkody spowodowanej utratą wpływu na sprawy przedsiębiorstwa, co nastąpiło wskutek zarządzenia z 24 marca 1950 r., wydanego na podstawie przepisów dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r., lecz szkody, która powstała w związku z wejściem w życie kilka lat później aktu normatywnego o charakterze nacjonalizacyjnym, czego wyrazem było orzeczenie z 24 kwietnia 1962 r., potwierdzające przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa i legitymujące Skarb Państwa jako właściciela.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dekret z dnia 16 grudnia 1918 r. nie miał nacjonalizacyjnego celu, a ustanowienie przewidzianego w nim zarządu nie prowadziło do odjęcia prawa własności składników przedsiębiorstwa. Zarząd upoważniał zarządcę wyłącznie do przejęcia władania przedsiębiorstwem i do prowadzenia jego bieżących spraw w interesie społecznym, gdy wymagało tego podtrzymanie działalności przedsiębiorstwa. Kompetencje zarządcy nie wykraczały poza upoważnienie do wykonywania czynności prawnych dotyczących zarządu. Jedynym obowiązkiem właściciela wiążącym się z ustanowieniem zarządu było dostarczenie zarządcy danych koniecznych do podtrzymania działania przedsiębiorstwa. Ustanowienie zarządu pozbawiało wprawdzie właściciela wpływu na działalność przedsiębiorstwa i możliwości bezpośredniego pobierania dochodów, było ono jednak rozwiązaniem z natury przejściowym, bowiem zarząd podlegał uchyleniu wraz z odpadnięciem powodu, dla którego został ustanowiony. Ustanowiony zarząd oddziaływał zatem

na reżim prawny, w którym funkcjonowało przedsiębiorstwo, a także kategorie zobowiązań, które mogły być realizowane z jego majątku. Nie powodował natomiast utraty tytułu prawnego do mienia wchodzącego w skład przedsiębiorstwa (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2019 r., I CSK 546/18). W rezultacie sprzeczne z prawem ustanowienie zarządu przymusowego, mając na względzie skutki prawne tego aktu, mogło wyrządzić w majątku właściciela szkodę polegającą co najwyżej na pozbawieniu go możliwości osiągania dochodów z przedsiębiorstwa i kierowania jego działalnością oraz rozwojem (wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2022 r., II CSKP 107/22).

W świetle powyższego nie miał racji Sąd Apelacyjny, że szkoda powodów polegająca na utracie własności przedsiębiorstwa wiązała się z wydaniem zarządzenia z 24 marca 1950 r. Nawet po wyeliminowaniu z obrotu zarządzenia o ustanowieniu zarządu państwowego decyzją nadzorczą, orzeczenie z 24 kwietnia 1962 r., wydane na podstawie ustawy z 1958 r., dopóty nie zostało wyeliminowane z obrotu prawnego – stanowiło tytuł mogący nadal uzasadniać prawo Skarbu Państwa do składników majątkowych przedsiębiorstwa, a skoro akt ten okazał się wadliwy, co potwierdziła ostateczna decyzja nadzorcza, osoby poszkodowane utratą przedsiębiorstwa mogły upatrywać w nim źródła szkody.

Zaznaczyć też należy, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego zwracano już wielokrotnie uwagę, że adekwatny związek przyczynowy może obejmować więcej niż jedną z następujących po sobie przyczyn i poglądu tego nie zanegował również Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17 (OSNC 2018, nr 7-8, poz. 65), zaznaczając jedynie, że należy do niego podchodzić „z ostrożnością” (wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2022 r., II CSKP 107/22). W świetle powyższego rację mieli skarżący, zarzucając Sądowi naruszenie art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz pozostałych związanych z nimi przepisów wymienionych w skardze kasacyjnej.

Błędne uznanie, że szkoda powodów wiązała się z wydaniem zarządzenia z 24 marca 1950 r., skutkowało również wadliwą oceną odnośnie do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powodów, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 160 § 6 k.p.a. w zw. z art. 117 § 1

k.c. i art. 120 § 1 k.c. Według art. 160 § 6 k.p.a., który zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w judykaturze ma zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu (zob. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75), roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem tego przepisu. W stanie faktycznym poddanej pod osąd Sądu sprawy ostateczna decyzja nadzorcza dotycząca orzeczenia z 24 kwietnia 1962 r., stwierdzająca nieważność i niezgodność tego orzeczenia z prawem, wydana została w 31 stycznia 2008 r., zaś utrzymująca ją w mocy decyzja Ministra Infrastruktury, na skutek wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy – 12 stycznia 2009 r. Powództwo o naprawienie szkody wniesione zostało 8 lipca 2011 r. W powyższych okolicznościach w świetle art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie powodów o naprawienie szkody w postaci utraty składników majątkowych przedsiębiorstwa nie było zatem przedawnione.

Słusznie wskazują powodowie, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, iż w sprawie nie znajdzie zastosowania art. 5 k.c., niemniej jednak, wobec stwierdzenia zasadności zarzutów dotyczącej wadliwego przyjęcia, że roszczenie powodów pozostaje przedawnione, szersze odniesienie się do tego zarzutu nie jest celowe. Wypada jednak zaznaczyć, że sytuacje, w których podstawą przedawnionego roszczenia są relacje między Państwem a jednostką, powstałe w następstwie bezprawnego władczego działania organów władzy publicznej, powinny podlegać wnikliwej ocenie z punktu widzenia zgodności zarzutu przedawnienia podnoszonego przez Skarb Państwa z zasadami współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 23 października 2020 r., I CSK 724/18). Takiej zaś oceny w postępowaniu Sądu Apelacyjnego zabrakło, który to Sąd w zasadzie poprzestał na stwierdzeniu, iż nie można było uznać, aby podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego stanowiło nadużycie prawa podmiotowego, skoro powodowie wystąpili z powództwem 3 lata po upływie terminu

przedawnienia, a więc uchybienie terminowi było znaczne. Postawienie powodom zarzutu niecelowego oczekiwania na uzyskanie decyzji nadzorczej co do orzeczenia z 24 kwietnia 1962 r. należało uznać za co najmniej przedwczesne i nie znajdujące oparcia w stanie faktycznym sprawy.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398²¹ k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w zw. art. 108 § 2 k.p.c. i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

[as]